

Kurort obawia się utraty środków unijnych

Napisano dnia: 2020-12-05 21:42:09



ŁĄDEK-ZDRÓJ (inf. wł.). **Pięć powiatów wraz z gminami z południowej części Dolnego Śląska bardzo liczy na pieniądze, które dla nich mają się pojawić w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Jest on adresowany na wydatki rekompensujące działania związane z przemysłem wydobywczym, czyli nieistniejącym dziś Dolnośląskim Zagłębiem Węglowym. Także gospodarze Łądko-Zdroju mają nadzieję, że do ich gminy wpłyną jakieś pieniądze w ramach rekompensaty za poniesione wydatki na działania neutralizujące sąsiedztwo uciążliwych przedsiębiorstw.**

Uzdrowskowa gmina bardzo liczy na środki z Funduszu Uzdrowskiego oraz ze Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Ale wóldarz Łądko-Zdroju **Roman Kaczmarczyk** obawia się, czy wobec zapowiedzianego przez Polskę weta wobec budżetu unijnego dalej możemy czekać na napływ wielkich pieniędzy. - *Unia Europejska bez nas sobie poradzi, pozostaje ona jedyną drogą, której powinniśmy się trzymać i nie robić żadnej wółty* - stwierdza R. Kaczmarczyk. - Jeśli tak się stanie, będziemy tego żałować.



Fundusze unijne umożliwiły pobudzenie gospodarcze miasta i gminy

Co władze samorządowe chciałyby zrobić za środki unijne dla kurortu i gminy? Na pewno podjąć się rewitalizacji Domu Zdrojowego, na który nie otrzymano wsparcia z Funduszy Norweskich. Trafiły one m.in. do Kamieńca Ząbkowickiego na pałac Marianny Orańskiej i do Srebrnej Góry na fort, które to znalazły się wśród 12 pozytywnie załatwionych projektów na 300 zgłoszonych.

- *Przeegraliśmy m.in. z gdańskim Żurawiem i zamkiem pokrzyżackim w Malborku, co pokazuje, jakich dużych mieliśmy konkurentów* - podkreśla wóldarz, a przy okazji zauważa, że tego rodzaju obiekty powinny być restaurowane przy udziale funduszy przeznaczonych na kulturę.

Ważną sprawą pozostaje modernizacja oczyszczalni ścieków i rozbudowa sieci kanalizacyjnej. Nie da się zapomnieć o koniecznym remoncie powoli rozsypującego się ratusza, zorganizowaniu farmy fotowoltaicznej i zagospodarowaniu odwiertu geotermalnego. W ogóle odnawialne źródła energii mają stać się silną stroną gminy uzdrowskiej tak, aby dało się z niej wyeliminować wszystkie piece węglowe i z nimi związaną niską emisję spalin.

- *Jeśli napływ unijnych pieniędzy okaże się mniejszy, niż zapowiadano, to w naszym przypadku zabieranie się za inwestycję typu aqua-park czy odbudowę spalonego basenu okaże się niemożliwe. A tym bardziej w okresie pandemii. Wydawanie jakichkolwiek pieniędzy będzie bardziej uzasadnione w przypadku modernizacji dróg, poprawy infrastruktury komunalnej czy wybudowania kanalizacji we wsiach* - stwierdza rozmówca.

(bwb)